

VI Posiedzenie ZR NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska kadencji 2006-2010

13.02.2007

Zebranych ZR powitał przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz, a następnie przedstawił im propozycje porządku obrad, który, po wprowadzeniu niezbędnych poprawek, zebrani przyjęli jednogłośnie. Wiceprzewodniczący i sekretarz ZR Zbigniew Dziubasik odczytał zebranych uchwały ZR i decyzje Prezydium ZR podjęte uprzednio.

Następnie wiceprzewodniczący i sekretarz ZR Zbigniew Dziubasik przedstawił zebranych zalecenia pokontrolne Regionalnej Komisji Rewizyjnej (odbyła się ona 26.10.2006 r.).

Przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz poinformował zebranych o wynikach kontroli ZUS w ZR.

Kolejnym punktem obrad były zakupy i inwestycje ZR – omawiano m.in. sprawę zakupu sprzętu komputerowego, kserokopiarki i innych urządzeń technicznych niezbędnych do funkcjonowania ZR. Uchwałę w tej sprawie podjęto jednogłośnie.

Następnie ZR omawiał przygotowania do Pielgrzymki Świata Pracy do Rzymu – m.in. skład poczty sztandarowego ZR.

Kolejnym punktem omawianym przez ZR było pismo od organizacji związkowych z powiatu grójeckiego ws. utworzenia w Grójcu TKK – oddziału ZR. W tej części obrad uczestniczył kol. Artur Moskal, przewodniczący Międzyzakładowej Komisji Pracowników Oświaty w Grójcu, który udzielił członkom ZR dodatkowych informacji na ten temat, uzasadniając konieczność reaktywowania TKK (działała ona tam do 2000 r.) bie -

(cd. na str. 2)



Sikorskiego im nie żal

O sytuacji zakładu, oczekiwaniach i bolączkach związkowców „Solidarność” z Fabryki Broni w Radomiu z przedstawicielami Komisji Zakładowej rozmawiała Redakcja „Biuletynu”.

Radom 2007-02-20

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele KZ w FB:

Zbigniew Cebula – przewodniczący

Jerzy Pasek - wiceprzewodniczący (odpowiedzialny za organizację pracy i pozyskiwanie członków związku)

Tomasz Jatczak – członek KZ, zakładowy społeczny inspektor BHP
Dariusz Sobczak – członek Prezydium KZ i ZR, odpowiedzialny za szkolenia i informację

Grzegorz Gumiński – członek KZ (odpowiedzialny za pozyskiwanie członków związku, organizację wspólnej rekreacji związkowej)

Edward Kowalewski – przewodniczący Zakładowej Komisji Rewizyjnej
- Najbardziej boli nas ciągle brak sensownej i konsekwentnej polityki państwa wobec sektora zbrojeniowego – mówi Zbigniew Cebula. – W maju ubiegłego roku Polska przystąpiła do „Międzynarodowego Reżimu stymulującego Konkurencyjność Europejskiego Rynku Obronnego”. Oznacza to w skrócie, że w razie wymaganej przez NATO modernizacji uzbrojenia naszej armii rząd musi ogłosić przetargi europejskie na uzbrojenie. Udział w nich mogą wziąć również zachodnioeuropejskie koncerny zbrojeniowe. Tymczasem niewiele się robi, by w jakiś sposób ochronić rodzimy przemysł obronny.

Związkowcy z Fabryki Broni przypominają, że w sierpniu 2006 r. strona rządowa zawarła z przedstawicielami sektora (w tym stroną związkową) porozumienie, które dotyczyło działań umożliwiających dosto

(cd. na str. 2)



**VI Posiedzenie ZR
NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska kadencji
2006-2010**
(cd. ze str. 1)

żącymi potrzebami grójeckich związkowców. Przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz zaproponował, by do sprawy tej wrócić 6 marca. Do tego czasu wiceprzewodniczący Andrzej Wójcicki wraz z desygnowanymi członkami ZR ma dokonać oceny działalności już istniejących TKK – filii ZR.

Omawiano też sprawę zapomogi losowej dla byłego członka ZR Andrzeja Towarnickiego.

3 członków ZR było za jej udzieleniem, 7 przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów Bronisław Szczepaniak poinformował zebranych o przygotowywanej akcji protestacyjnej sekcji na szczelbu krajowym (14.02.) i zgłaszanych postulatach (szerzej o tym w dalszej części „Biuletynu”).

Kol. Andrzej Wójcicki udzielił informacji członkom ZR na temat sytuacji w sektorze energetycznym.

Sikorskiego im nie żal

(cd. ze str. 1)

sowanie polskiego przemysłu zbrojeniowego do nowej sytuacji. Miano m.in. opracować prawo holdingowe, znowelizować ustawę o wspieraniu restrykturyzacji przemysłu obronnego oraz ustawę o modernizacji polskiej armii, przygotować programy konsolidacji i wspierania przemysłu obronnego, mobilizacji gospodarki. – Nie ma nowelizacji ustaw, brak programów albo środków budżetowych – mówi Zbigniew Cebula. – Są niby jakieś decyzje, ale nie ma chęci wykonania. Ten kompletny brak konsekwencji sprawia wrażenie, że rząd nie ma żadnych koncepcji dalszego funkcjonowania przemysłu obronnego.

Związkowcy z Fabryki Broni obawiają się, że przedłużanie się tego stanu rzeczy doprowadzi do upadku większości firm sektora obronnego. O tym fakcie powiadomili pisemnie Prezydenta RP – Zwierzchnika Sił Zbrojnych. FB już odczuła ten marazm na własnej skórze. Brak decyzji w połączeniu ze spadkiem zamówień spowodował, że z końcem 2006 r. nie przedłużono umów o pracę z 80 pracownikami. FB. Jednego z nich ponownie zatrudniono, ale pozostali wciąż są bezrobotni – wśród nich 35 członków „S”. – Pamiętajmy, że wiele z tych osób to fachowcy o bardzo wysokich kwalifikacjach – dodaje Dariusz Sobczak. – Brak zamówień to dla nas widmo dalszych zwolnień.

Związkowców z ŁUCZNIKA denerwuje nie tylko spadek zamówień, ale również ich arytmika. – Jak chyba żaden inny zakład w regionie, no może za wyjątkiem innych zakładów zbrojeniowych – ZPS w Pionkach i szydlowieckiego Profelu, jesteśmy uzależnieni od polityki. Po Radku Sikorskim jako szefie MON nie płaczemy. Dla nas był bardziej jak minister spraw zagranicznych, niewiele interesował go los „zbrojeniówki” – uważa Sobczak. – Od lat odczuwamy za to bardzo brak lobbingu, wsparcia naszych interesów przez parlamentarzystów ziemi radomskiej.

Komisja Zakładowa w FB nie zapomina też o realizacji typowo związkowych zadań. Ich głównym celem jest aby pracownicy FB otrzymali wreszcie umowy na czas nieokreślony. Obecnie na 327 zatrudnionych taką umowę ma 1 osoba. Pozostali mają kolejne umowy sezonowe na 5 lat. – Systematycznie pracujemy nad dostosowaniem przepisów i norm zakładowych do krajowego ustawodawstwa – mówi Tomasz Jatczak. – Warunki BHP są na dobrym poziomie. W ciągu 6 lat mieliśmy tylko jeden wypadek. Musimy utrzymywać wysoki poziom ustawiony jeszcze w Zakładach Metalowych, kiedy to w konkursie „krajówki” dot. BHP zajęliśmy II, a następnie I miejsce.

„Solidarność” w FB negocjuje też z zarządem spółki w sprawie wzrostu wynagrodzeń - kolejne spotkanie w tej sprawie zaplanowano na 23.02.



Działalność KZ „S” w FB od 7 lat idzie ustabilizowanym, utartym torem. Uczestniczą we wszystkich uroczystościach związkowych, patriotyczno-religijnych, pielgrzymkach świata pracy. Jeżdżą na wycieczki, rajdy rowerowe, uczestniczą w zorganizowanych przez siebie rozgrywkach halowych (siatkówka, piłka nożna). Finansują to ze związkowego i zakładowego funduszu socjalnego. Z tych funduszy udzielają też pomocy w szczególnych przypadkach losowych członkom Związku. Nikomu nie odmówiono pomocy. Jako pierwsza w regionie komisja FB zbudowała swoją stronę internetową. Komisja posiada bogate archiwum z dokumentami nawet z okresu II wojny światowej. W skład organizacji wchodzi również Koło Emerytów i Rencistów zrzeszające aktualnie 130 członków Związku, byłych pracowników „Łuczniaka”. – Komisja i cała organizacja zakładowa odmłodziły się – mówi Jerzy Pasek. – Na początku 2006 r. „Solidarność” w FB liczyła 143 członków, a na koniec roku 186. Na 15 członków KZ i 3 ZKR spora część to młodzi ludzie, stąd uważamy, że bardzo potrzebne są szkolenia związkowe, głównie ekonomiczne, organizowane przez ZR.

Członkowie KZ dodają, że cała komisja pełni funkcje społeczne, mimo możliwości uzyskania etatu związkowego. Znają swoją wartość wynikającą z wiedzy, doświadczenia i sprawnej siły nacisku na kształtowanie zasad współpracy i godziwych warunków pracy i płacy w spółce. Każdy związkowiec ŁUCZNIKA pamięta, że jedność i solidarność są podstawowym warunkiem powodzenia w prowadzonych działaniach.

A przyszłość? – Chcielibyśmy dla naszej Fabryki przede wszystkim stabilizacji – uważa Zbigniew Cebula. – By zamówienia nie zależały od perturbacji politycznych, ale były wynikiem wieloletniego planu rządowego. By Zarząd wprowadził kolejne asortymenty wyrobów, również produkcji cywilnej. To dawałoby nam nadzieję. I przyszłość.



Z PRAC KK Z PRAC KK Z PRAC KK Z PRAC KK Z PRAC KK

**Protest w Warszawie,
prezydent w Gdańsku**

(20.02)

Komisja Krajowa wyraziła zgodę na akcję protestacyjną Sekretariatu Górnictwa i Energetyki. Związkowcy dyskutowali też nt. zaplanowanego spotkania z prezydentem Lechem Kaczyńskim.

– Na pewno powiemy prezydentowi co nas boli. W wielu branżach problemy narastają, co powoduje napięcie wśród pracowników – mówi Janusz Śniadek, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Wczoraj Komisja Krajowa wyraziła zgodę na zorganizowanie w marcu przez Sekretariat Górnictwa i Energetyki akcji protestacyjnej. Jej powodem jest niedotrzymywanie przez stronę rządową umów podpisywanych ze Związkiem.

Komisja Krajowa ogłosiła również rok 2007, Rokiem Ofiar Stanu Wojennego. Przedstawiciele Związku zdecydowali również, że tegoroczne, centralne obchody rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych i narodzin NSZZ „Solidarność” zostaną zorganizowane 31 sierpnia w Lubinie.

W specjalnym stanowisku KK wyraziła również protest przeciwko zastąpieniu corocznej waloryzacji jednorazowym dodatkiem pieniężnym. Zdaniem Związku rozwiązania mające charakter dołączalnej pomocy finansowej dla świadczeniobiorców o niskich dochodach powinny być stosowane niezależnie od waloryzacji emerytur i rent.

NSZZ „Solidarność” wyraziła zaniepokojenie sytuacją personalną, która występuje w TVP S.A i PR S.A. Związkowcy nie wyrażają zgody na zwolnienia doświadczonych pracowników mediów publicznych. KK zwróciła się z wnioskiem do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji S.A. oraz Ministra Skarbu Państwa o przeprowadzenie kontroli polityki personalnej w mediach publicznych.

Spotkanie KK z Prezydentem RP

(21.02) Problemy z dialogiem społecznym, inicjatywy ustawodawcze oraz wzrost płac to tematy spotkania „Solidarność” z Lechem Kaczyńskim.

Janusz Śniadek, przewodniczący KK „Solidarność” witając prezydenta Lecha Kaczyńskiego podkreślał wagę dialogu społecznego i problemy z jego urzeczywistnieniem. Jednocześnie podziękował za inicjatywę ustawodawczą, m.in. dotyczące Państwowej Inspekcji Pracy i dotyczące łamania praw pracowników. Wyraził nadzieję, że zostanie ona bez przeszkód uchwalona i przyczyni się do uzdrowienia stosunków pracy w Polsce. Podkreślił, że rozwiązania proponowane w niej są wręcz rewolucyjne. Janusz Śniadek przekazał prezydentowi manifest organizowanej przez „Solidarność” Ogólnopolskiej Kampanii Społecznej „Niskie płace barierą rozwoju Polski”, podkreślając, że to oczywiście nie prezydent jest jego bezpośrednim adresatem.

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zwraca się do członków i sympatyków Związku o przekazywanie zdjęć i dokumentów archiwalnych dotyczących historii „Solidarność” w Regionie Ziemia Radomska. Posłużą one do stworzenia Regionalnego Archiwum NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zgodnie z uchwałą XVI WZD Regionu.

**Sekretarz ZR
Zbigniew Dziubasik**

– Chcemy, aby wzrost dobrobytu dotyczył jak największej liczby ludzi – zapewniał prezydent Kaczyński. Zastrzegł jednocześnie, że wzrost płac nie może negatywnie wpłynąć na gospodarkę.

Prezydent zadeklarował, że w pełni popiera związkowców w walce z obchodzeniem prawa pracy.

Samozatrudnienie to najczystsza paranoja – powiedział. Lech Kaczyński przypomniał też, że skierował do parlamentu projekt (cd. na str. 4)



**Duszpasterstwo Ludzi Pracy
zaprasza na kolejny wykład z zakresu
Katolickiej Nauki Społecznej**

czwartek 1 marca 2007 r.

**Program spotkania:
Godz. 17.00 – msza św. w kościele
pw. Świętej Trójcy
po mszy św. wykład na temat:**

**„Droga Karola Wojtyły
na Stolicę Piotrową wobec prób
niszczenia Kościoła
przez władze komunistyczne”**

wygłosi ks. prof. dr Albert Warso

Wykład odbędzie się w sali Duszpasterstwa przy ul. Tybla 4.

Ludzi pracy i potrzebujących pracy serdecznie zapraszamy

**O. Hubert Czuma SJ
Duszpasterz Ludzi Pracy
Ziemi Radomskiej**

(cd. ze str. 3)

ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, wzmocniający nadzór nad przestrzeganiem przepisów i zaostrzający sankcje za ich łamanie. Prezydent podkreślił, że można mówić o potrzebie paktu społecznego - pod warunkiem, że pracodawcy będą prawdziwymi partnerami do dialogu z pracownikami.

Związkowcy przedstawili prezydentowi przykłady branż, gdzie dialog społeczny nie funkcjonuje dobrze i wzrasta napięcie wśród pracowników. Zdaniem związkowców uchwalenie przez Sejm jednorazowych dodatków do rent i emerytur, zamiast ich waloryzacji, której domagali się związkowcy, to jeden z przykładów pozorowanego dialogu społecznego.

Lech Kaczyński obiecał związkowcom obecność na tegorocznym Krajowym Zjeździe Delegatów w Legnicy.

Dział Informacji KK

Emeryci i „Solidarność” chcą waloryzacji, a nie jałmużny

(15.02)

NSZZ „Solidarność” domaga się przywrócenia corocznej waloryzacji rent i emerytur z uwzględnieniem inflacji oraz co najmniej 20 proc. realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia.

Prezydium Komisji Krajowej negatywnie zaopiniowało projekt ministra pracy i polityki społecznej o zmianie ustawy o dodatku pieniężnym dla niektórych emerytów, rencistów i osób popierających świadczenia przedemerytalne albo zasiłki przedemerytalne. Zdaniem „Solidarności” coroczna waloryzacja zapewni emerytom i rencistom udział w rozwoju gospodarczym kraju.

W ubiegłym roku prezydium KK pozytywnie zaopiniowało projekt MPiPS przywracający coroczną waloryzację rent i emerytur. Niestety projekt ten nie został skierowany do Sejmu.

Związek nie akceptuje rozwiązań przewidujących zamiast waloryzacji wprowadzenie jednorazowych dodatków pieniężnych. „Natomiast gotowi jesteśmy do udziału w pracach nad prawnymi rozwiązaniami mającymi charakter doraźnej pomocy dla świadczeniobiorców o niskich dochodach. Pomoc ta powinna być udzielana niezależnie od waloryzacji emerytur i rent” - czytamy w decyzji prezydium KK.

Przeciwko zastępowaniu waloryzacji jednorazowym zasiłkiem protestowali przed urzędami wojewódzkimi emeryci i renciści zrzeszeni w NSZZ „Solidarność”.

Emeryci i renciści chcieli w ten sposób zaprotestować przeciwko projektowi wypłaty jednorazowego dodatku zamiast zapowiadanej wcześniej waloryzacji. Dodatek ten objąłby tylko część emerytów. Nie zwiększyłby też wymiaru świadczenia, co będzie miało ujemny skutek przy najbliższej waloryzacji.

Zgodnie z obietnicami rządu waloryzacja świadczeń miała odbywać się co roku. Stosowna ustawa trafiła już nawet do uzgodnień międzyresortowych. Zgodnie z zaakceptowanym przez stronę społeczną projektem, tegoroczna waloryzacja miała odbywać się w marcu. Resort pracy proponował zwiększenie rent i emerytur o wskaźnik inflacji oraz o co najmniej 20 proc. wskaźnika wzrostu płac.

Tymczasem rząd zdecydował, że w tym roku waloryzacji nie będzie. Zamiast niej proponuje jednorazowy zasiłek dla emerytów w wysokości od 150 do 330 zł. I to nie dla wszystkich, ponieważ prawo do dodatkowego świadczenia uzyskałoby tylko około 6,5 mln z 10 mln wszystkich emerytów.

Emeryci i renciści są tymi planami oburzeni. Uważają, że są traktowani instrumentalnie, a tryb konsultacji społecznych z nimi został złamany.

Hasła pikiet:

- 1) *Żądamy corocznej waloryzacji inflacyjnej powiększonej o ustalony procent wzrostu płac - już od roku 2007.*
- 2) *Dość manipulowania naszymi świadczeniami.*
- 3) *Nie chcemy jałmużny w postaci jednorazowego dodatku.*
- 4) *Mamy dość instrumentalnego traktowania partnerów społecznych.*
- 5) *Żądamy konsultacji, a nie pozorantwa.*
- 6) *Domagamy się traktowania nas podmiotowo, a nie przedmiotowo.*
- 7) *Emeryci i renciści nie dadzą się więcej nabrać na „kietbasę wyborczą”...*
- 8) *Metodę „kija i marchewki” już przeciwiczyliśmy, nie boimy się więc ostrzeżeń, że albo dostaniemy jednorazowy dodatek, albo nic.*
- 9) *Będziemy o swoje walczyć do skutku.*

(źródło: Bronisław Szczepaniak, Przewodniczący Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów)

65 rocznica powstania Armii Krajowej

14 lutego 1942 Związek Walki Zbrojnej rozkazem Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych, gen. Władysława Sikorskiego przemianowano na Armię Krajową.

Armia Krajowa stanowiła najważniejszą część polskiego Państwa Podziemnego. W okresie szczytowego rozwoju (lato 1943) w jej szeregach znalazło się 380 tys. żołnierzy, w tym 10 tys. oficerów. Szkoloną w okupowanym kraju kadrę dowódczą, uzupełniali tzw. cichociemni – oficerowie przerzucani drogą powietrzną z Wielkiej Brytanii.

Armia Krajowa nie była, jak to się czasem słyszy, „ruchem oporu”. Była najliczniejszą i najlepiej zorganizowaną tajną armią w Europie. Przyrównywanie jej do francuskich „maquis”, czy „niemieckich i włoskich antyfaszystów” świadczy albo o ignorancji, albo o złej woli. Żołnierze polskiego Państwa Podziemnego w walnym stopniu przyczynili się do pokonania hitlerowskich Niemiec. Dostarczane przez nich informacje wywiadowcze (m.in. na temat niemieckich pocisków V-1 i V-2), przeprowadzone akcje dywersyjne, niszczenie niemieckich centrów łączności miały poważny wpływ na przyspieszenie zakończenia wojny.

67 rocznica rozpoczęcia wywózki Polaków na Sybir

10 lutego 1940 r. to data która głęboko zapadła w pamięci mieszkańców Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej. Wówczas wczesnym rankiem rozpoczęto pierwszą wywózkę Polaków do syberyjskich łagrów. Dziś obchodzimy 67 rocznicę tej jednej z nacięższych zbrodni popełnionych na Narodzie Polskim. Zbrodniczy plan Stalina, zakładający depolonizację i sowietyzację Kresów Wschodnich był realizowany od początku II wojny światowej.

Jednym z głównych elementów prowadzonej przez Sowietów polityki, były wielkie akcje deportacyjne. W ciągu dwudziestu miesięcy okupacji, w czterech masowych deportacjach, wywieziono co najmniej 1 600 000 obywateli. Przymusowo wysiedlonych bydłymi wagonami powieziono na północne tereny Rosji, na Syberię oraz na Kazachstan.

Wywózki wymierzone przeciwko określonym grupom społecznym z zamysłem depolonizacji ziem zabużańskich, spowodowały nieludzkie cierpienia całych rodzin. W ciągu 20 miesięcy okupacji

(cd. na str. 5)

ZAKŁADOWA / MIĘDZYZAKŁADOWA / ODDZIAŁOWA* ORGANIZACJA NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”			
ZAKŁAD PRACY	NUMER ORGANIZACJI		
ADRES SIEDZIBY ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ			
TELEFONY	FAX		
E-MAIL STRONY WWW			
LICZBA CZŁONKÓW ORGANIZACJI ZAKŁADOWEJ / MIĘDZYZAKŁADOWEJ / ODDZIAŁOWEJ*	MĘŻCZYŹNI	KOBIETY	OGÓLEM
LICZBA WSZYSTKICH CZŁONKÓW			
PRACUJĄCYCH			
BEZROBOTNYCH			
EMERYTÓW I RENCISTÓW			
NAZWA SEKCJI			
KRAJOWA / REGIONALNA SEKCJA BRANŻOWA			
SEKCJE PROBLEMOWE			
KWOTA PRZEKAZANA DO ZARZĄDU REGIONU NA PODSTAWIE UCHWAŁY FINANSOWEJ KRAJOWEGO ZJAZDU DELEGATÓW			
DANE NA DZIEŃ	DATA WPISU	PODPIS OSOBY UPOWAŻNIONEJ	

PILNE

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska przypomina Organizacjom Zakładowym i Międzyzakładowym o obowiązku przekazania do ZR wypełnionych ankiet informacyjnych Komisji Zakładowej. Druk ankiety do wykorzystania powyżej. Dane z ankiet posłużą sekretarzowi ZR do składania okresowych sprawozdań o liczebności i strukturze członkowskiej regionu do KK.

Sekretarz ZR
Zbigniew Dziubasik

67 rocznica rozpoczęcia wywózki Polaków na Sybir

(cd. ze str. 4)

sowieckiej ze wschodnich terenów ziem polskich w czterech masowych deportacjach: 10 lutego, 13 kwietnia i 20 czerwca 1940 r. oraz 21 czerwca 1941 r. wywieziono co najmniej 1 600 000 obywateli na syberyjską tajgę i stepy Kazachstanu. Wojna między zaborcami, która rozpoczęła się 22 czerwca 1941 r. tylko na krótko przerwała realizację syberyjskiej wersji planu eksterminacji Narodu Polskiego.

Wycofująca się, a raczej uciekająca armia sowiecka - karne oddziały NKWD - w bestialski sposób mordowały obywateli polskich przybywających w więzieniach - znane są drogi, szlaki śmierci jeńców i więźniów pędzonych w głąb ZSRR.

Po zakończeniu II wojny światowej władze sowieckie wznowiły deportacje i prześladowania, które trwały do połowy lat 50 - tych.

Abc wcześniejszych emerytur cz.II

Jak należy rozumieć pojęcie wiek emerytalny

Pracodawca nie może wypowiedzieć umowy o pracę pracownikowi, któremu brakuje nie więcej niż 4 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli okres zatrudnienia umożliwia mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku.

Celem wprowadzenia regulacji w art. 39 kodeksu pracy była ochrona osób, które jeszcze nie mają prawa do emerytury, i zwiększenie szans na spełnienie przesłanek do nabycia emerytury.

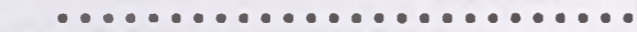
Problem pojawia się na gruncie pojęcia „wiek emerytalny”. Zasadą jest, że pojęcie to należy rozumieć na podstawie ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004 r. nr 39, poz. 353 z późn. zm.). Tak więc oznacza ono co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn.

Należy rozważyć jeszcze sytuacje szczególne, a mianowicie - uzyskanie emerytury przy obniżonym wieku ze względu na zatrudnienie w warunkach szczególnych, uzyskanie tzw. emerytury wcześniejszej oraz świadczenia przedemerytalnego.

W przypadku gdy pracownik uzyskuje prawo do emerytury przy tzw. obniżonym wieku ze względu na zatrudnienie w warunkach szczególnych, to wówczas wskazany obniżony wiek jest traktowany, jako wiek emerytalny w rozumieniu art. 39 k.p. Pracownik osiągnąwszy ten wiek i określony okres zatrudnienia w warunkach szczególnych spełnia przesłanki do nabycia emerytury na zwykłych zasadach, choć zastosowana do niego przesłanka wieku jest obniżona z uwagi na szczególne warunki wykonywanej pracy. A zatem w stosunku np. do tancerza, akrobaty, gimnastyka, ekwilibrysty, kaskadera jest to 40 lat dla kobiet i 45 lat dla mężczyzn. Pracownik taki nabywa prawo do emerytury, gdy wiek emerytalny osiągnął w czasie zatrudnienia lub w ciągu 5 lat od ustania zatrudnienia oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat działalności twórczej lub artystycznej.

W przypadku uzyskania przez pracownika wcześniejszej emerytury nie obowiązuje ochrona przed wypowiedzeniem umowy o pracę wynikająca z art. 39 k.p. - osiągnięcie wieku uprawniającego do skorzystania ze szczególnych zasad przechodzenia na emeryturę nie jest traktowane jako osiągnięcie wieku emerytalnego w rozumieniu art. 39 k.p. Przykładem uzyskania przez pracownika wcześniejszej emerytury jest możliwość przejścia na emeryturę przez kombatanta bądź inwalidę wojennego na podstawie przepisów szczególnych na wniosek osoby ubezpieczonej (art. 14 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz art. 21 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin).

W przypadku gdy pracownik ma zamiar skorzystać ze świadczenia przedemerytalnego na podstawie ustawy z 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz.U. nr 120, poz. 1252) ochrona przewidziana w art. 39 k.p. również nie obowiązuje. Świadczenie przedemerytalne przysługuje pracownikowi w ściśle określonych ustawą sytuacjach. Na przykład świadczenie przedemerytalne przysługuje pracownikowi, który do dnia rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego z powodu likwidacji pracodawcy lub niewypłacalności pracodawcy, w rozumieniu przepisów o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, u którego była zatrudniona lub pozostawała w stosunku służbowym przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, ukończył co najmniej 56 lat - kobieta oraz 61 lat - mężczyzna i posiada okres pracy uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Wiek ten nie może być jednak traktowany jako wiek emerytalny w rozumieniu art. 39 k.p. Odnosi się jedynie do określenia, czy pracownik jest uprawniony do uzyskania świadczenia przedemerytalnego.



ZUS NOWA KWOTA BAZOWA

Nie warto się spieszyć po emeryturę

- Osoby, które chcą przejść na emeryturę lub rentę, powinny poczekać

- Od marca wzrośnie tzw. kwota bazowa mająca wpływ na wysokość świadczeń

- Na wzroście kwoty bazowej mogą też zyskać dorabiający emeryci i renciści

GUS podał, że kwota bazowa, która będzie służyć do wyliczania świadczeń w okresie marzec 2007 roku - luty 2008 roku, wyniesie 2059,92 zł. Oznacza to jej wzrost o 82,72 zł (tj. 4,2 proc.) w porównaniu z obowiązującą obecnie. Wszystkie osoby, które mają zamiar przejść na emeryturę lub rentę, powinny więc wstrzymać się ze złożeniem wniosku o to świadczenie. Jeśli bowiem wniosek taki wpłynie do ZUS do końca lutego, Zakład wyliczy im świadczenie ze starą, czyli niższą kwotą bazową. Jeśli zrobią to w marcu, ich świadczenie będzie wyliczone z nową kwotą. Dzięki temu będzie wyższe.

Podwójny wpływ

Kwota bazowa ma bardzo istotny wpływ na wysokość świadczeń. Po pierwsze, decyduje o wysokości tzw. części socjalnej emerytury. Otrzymuje ją każda osoba, której ZUS przyznaje do niej prawo. Część socjalna wynosi 24 proc. kwoty bazowej. To pierwszy składnik świadczenia, wynoszący obecnie nieco ponad 474 zł. Od marca wzrośnie do ponad 494 zł. Każda osoba, która wstrzyma się ze złożeniem wniosku do ZUS, zyska 20 zł miesięcznie.

Po drugie, wysokość kwoty bazowej decyduje też o wysokości tzw. podstawy wymiaru świadczenia. ZUS wylicza ją mnożąc obliczony wcześniej wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury (czyli stosunek zarobków wnioskodawcy w wybranych przez niego latach do przeciętnych wynagrodzeń w tych latach) przez tę kwotę.

Przy obliczaniu części socjalnej emerytury, jak i podstawy wymiaru ZUS uwzględni kwotę bazową obowiązującą w dniu zgłoszenia wniosku o świadczenie. Warunkiem jest spełnienie przez wnioskodawcę wszystkich kryteriów wymaganych do przyznania emerytury. Jeśli więc ktoś złoży do ZUS wniosek o świadczenie w lutym, to ZUS wyliczy je ze starą kwotą bazową, przez co będzie niższe.

Złożenie do ZUS wniosku w marcu gwarantuje uzyskanie go w wyższej wysokości. Świadczeniobiorca nie otrzyma jednak lutowej emerytury, bo ZUS zacznie ją wypłacać od marca. Wyższe świadczenie ustalone w marcu może więc po dłuższym czasie zrekompensować nieprzyznanie jej za poprzedni miesiąc.

Ile można zyskać

Na przykład: według wyliczeń ekspertów osoba, która przez okres służący do wyliczenia emerytury (10 lub 20 lat) zarabiała średnią pensję, przepracowała 30 lat, ma też cztery lata nieskładkowe (np.

(cd. na str. 7)
(cd. ze str. 6)

okresy nauki) zyska 54,5 zł, jeżeli złoży do ZUS wniosek o emeryturę w marcu, a nie w lutym.

Jej emerytura zamiast 1301 zł, wyniesie prawie 1356 zł. Więcej - prawie 72 zł - zyska osoba, która legitymuje się takim samym stażem ubezpieczeniowym, ale zarabiała nieco lepiej (150 proc. średniej krajowej). Jej świadczenia wyniesie prawie 1786 zł, zamiast kwoty 1714 zł. Jeszcze więcej zyska osoba bardzo dobrze zarabiająca.

Bez waloryzacji

Zależność dotycząca tego, kiedy składa się wniosek o emeryturę, jest szczególnie istotna w latach, kiedy nie odbywa się waloryzacja emerytur i rent. Jeśli od marca, to świadczeniobiorca, który złożył wniosek o świadczenie w lutym, ma je wyliczone ze starą kwotą bazową, ale podlega ono waloryzacji od 1 marca. Inaczej mówiąc, świadczenie jest wyliczone na niższym poziomie, ale jest zaraz waloryzowane. Jeśli waloryzacji nie ma - a tak będzie zapewne w tym roku - osoby, którym przyznano świadczenia w lutym, nie mogą liczyć na to, że wzrosną one w marcu.

Trzeba jednak zaznaczyć, że ci, którym ZUS wyliczy świadczenia w marcu, będą mieć w przyszłości (według obecnych przepisów waloryzacja odbędzie się najpóźniej w 2009 roku) niższy wskaźnik waloryzacji niż ci, których świadczenia będą wyliczone w lutym. Wynika to z tego, że wskaźnik waloryzacji dla świadczeń przyznanych od marca nie będzie uwzględniał wzrostu cen w roku,

Porozumienie w służbie zdrowia

(16.02)

„Solidarność” służby zdrowia podpisała porozumienie z ministrem zdrowia. W środę w Warszawie podpisano porozumienie dotyczące realizacji postulatów zgłaszanych przez Sekretariat Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”. Porozumienie dotyczy m.in. ustawowego rozwiązania problemów związanych z zasadami wynagradzania pracowników służby zdrowia, tworzenia sieci szpitali, wprowadzenia dobrowolnych ubezpieczeń zdrowotnych.

Strony porozumienia zadeklarowały konieczność kontynuowania stałego, rzetelnego i uczciwego dialogu społecznego. Uznano również, że niezbędne jest pilne spotkanie z premierem RP oraz ministrem finansów w celu uzyskania aprobaty dla sposobu i terminów realizacji porozumienia.

Najważniejsze ustalenia:

Przygotowanie ustawowego rozwiązania problemów związanych z zasadami zatrudniania i wynagradzania pracowników wykonujących świadczenia medyczne wymaga opracowania założeń do przedmiotowej ustawy w terminie do końca czerwca br. tak, aby możliwe było jej przyjęcie przez parlament do końca września br.

Do 28 lutego 2007r. należy przyjąć raport Zespołu Międzyresortowego [wraz ze zdaniem odrębnymi] zawierający propozycje rozwiązań w tym zakresie.

W wypadku nie uchwalenia ustawy w zakładanym terminie należy przedłużyć na rok 2008 obowiązywanie ustawy, o przekazaniu środków finansowych świadczeniodawcom na wzrost wynagrodzeń”.

Tworzeniu tzw. Sieci Szpitali towarzyszyć musi położenie szczególnego nacisku na konieczne przekształcenia placówek zamiast ich likwidacji. Przekształcenia muszą być poprzedzone ustawowymi gwarancjami osłonowymi dla pracowników tych placówek oraz zapewnieniem pacjentom pełnego dostępu do usług medycznych w trakcie przekształceń. Do końca marca br. należy opracować i uzgodnić z partnerami społecznymi projekt stosownej ustawy.

W długofalowym procesie wychodzenia z zadłużenia jednostkom ochrony zdrowia pilnie należy zapewnić mechanizm ustawy, umożliwiający systemową restrukturyzację zobowiązań finansowych. Termin realizacji II kwartał br.

w którym zainteresowany nie nabył jeszcze prawa do świadczenia. Bierze go bowiem pod uwagę podwyżka kwoty bazowej.

Mogą zyskać dorabiający

Jeśli jakaś osoba po przyznaniu emerytury nadal była zatrudniona i osiągała dochód, może wystąpić do ZUS o przeliczenie świadczenia z zastosowaniem nowej kwoty bazowej. Przeliczenie takie nastąpi, gdy emeryt pozostawał w ubezpieczeniu po ustaleniu prawa do świadczenia, a do ponownego ustalenia podstawy wymiaru wskaże zarobki uzyskane po jego przyznaniu. Warunkiem tego jest, że obliczony na nowo wskaźnik podstawy wymiaru świadczenia będzie wyższy od wyliczonego poprzednio. Do obliczenia wysokości emerytury można więc przyjąć albo zarobki z 10 kolejnych lat (wybranych z ostatnich 20 lat przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie wysokości świadczenia), albo zarobki z 20 lat przypadających przed tą datą, wybranych z całego okresu ubezpieczenia. Przy przeliczeniu wysokości emerytury w ten sposób ZUS zastosuje kwotę bazową obowiązującą w dacie zgłoszenia wniosku o przeliczenie.

Podobnie na wyższej kwocie bazowej mogą też zyskać osoby, które po okresie przebywania na rencie lub wcześniejszej emeryturze przechodzą na emeryturę po uzyskaniu wieku emerytalnego. Jeśli od momentu przyznania poprzedniego świadczenia przepracowały 30 miesięcy, mogą ubiegać się o to, aby część socjalna emerytury była wyliczona według nowej kwoty bazowej.

(źródło: Infor. dokończenie w kolejnym numerze „Biuletynu”)

Wprowadzenie dobrowolnych ubezpieczeń zdrowotnych powinno być związane z wdrożeniem jednolitego w kraju rejestru usług medycznych oraz przeprowadzeniu niezbędnych zmian dotyczących naliczania składek za osoby nieubezpieczone oraz za osoby ubezpieczone w KRUS.

Koszyk Gwarantowanych Świadczeń Zdrowotnych zgodnie z art. 68 Konstytucji RP powinien uwzględniać nie tylko potrzeby zdrowotne obywateli, ale również ich możliwości finansowe w dostępie do usług nie ujętych w Koszyku. Należy pamiętać, iż jedną z największych grup społecznych korzystających z usług medycznych są emeryci i renciści - osoby w większości o ograniczonych możliwościach finansowych, z myślą o takich grupach społecznych należy wypracować mechanizm realnej możliwości korzystania z usług medycznych nie ujętych w Koszyku Gwarantowanych Świadczeń Zdrowotnych.

Porozumienie ws. Selgrosa

(15.02)

W siedzibie dolnośląskiej „Solidarności” we Wrocławiu podpisano porozumienie w sprawie związków z firmy Selgros.

Pracownicy zostali zwolnieni z pracy w połowie grudnia, gdy powiadomili pracodawcę o powstaniu w zakładowej „Solidarności”. Na mocy podpisanego przez prawników reprezentujących zarząd Selgros i negocjującego w imieniu pracowników Kazimierza Kimso, zastępcę przewodniczącego dolnośląskiej „S”, przywrócono do pracy trójkę pracowników, która w podwrocławskiej Długotęce założyła związek, a pozostałym trzem zwolnionym osobom zostanie wypłacone odszkodowanie - równowartość 5 pensji dla każdego. Pracownicy wycofali pozwy sądowe.

- Roboty jest dużo. Po wyborach zajmiemy się przede wszystkim fundusz socjalnym, bo teraz nie wiemy na co idą te pieniądze, umowami - chcemy, aby były zgodne z prawem, a nie, że pracownik ma umowę na czas określony na kilkanaście lat. Kolejną ważną sprawą, to wymiana sprzętu, wózków i klimatyzacji, której brak nam bardzo doskwiera gdy robi się ciepło - powiedział Krzysztof Klak, przewodniczący Tymczasowej Komisji Założycielskiej „S” w Selgrosie.

Pielgrzymka do Rzymu

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska informuje, że trwa nabór uczestników rocznicowej pielgrzymki do grobu Ojca Św. Jana Pawła II.

Prosimy o zapoznanie się z poniższą ofertą.

Zgłoszenia oraz pytania (o bardziej szczegółowe informacje) prosimy kierować poprzez Sekretariat ZR (tel. 0483623804) do kol. Jerzego Krzysztofa Kaczkowskiego. Dalsze informacje poda on w kolejnych numerach „Biuletynu”.

TERMIN : 30.03. – 4.04.2007 r.

CENA : 680 zł / 45 uczestników płacących/
ŚWIADCZENIA

przejazd autokarem klasy lux / klimatyzacja, WC, barek, video/
3 noclegi w hotelach - pokoje 2,3, 4 osobowe z łazienką/ 2 noclegi pod Rzymem, 1 nocleg w Lido di Jesolo/
wyżywienie : 3 śniadania , 3 obiady
ubezpieczenie NNW i KL „Warta”
opieka pilota - przewodnika
podatek VAT

RAMOWY PROGRAM WYCIECZKI

I DZIEŃ

Godz. 08.00 - zbiórka grupy , wyjazd z Radomia. Przejazd przez Czechy i Austrię.

II DZIEŃ

Godz. 11.00 - planowany przyjazd do Rzymu - zwiedzanie : Kolo-seum, Forum Romanum, Panteon, Kapitol, Fontanna di Trevi, Bazylika św. Jana na Lateranie, Bazylika św. Marii Maggiore, Plac We-necki.

Przejazd do hotelu na obiadokolację i nocleg

III DZIEŃ

Godz. 08.00 - śniadanie . Zwiedzanie Rzymu : Kaplica Sykstyńska ze słynnymi freskami Michała Anioła, wizyta w Bazylice św. Piotra. Modlitwa przy grobie Ojca Świętego Jana Pawła II

Przejazd do hotelu na obiadokolację i nocleg.

IV DZIEŃ

Godz. 07.00 - śniadanie

Godz.08.00 - wyjazd z Rzymu do Asyżu - zwiedzanie: Bazylika Św. Franciszka, Kościół Św. Klary, Bazylika Św. Franciszka

Godz. 19.00 - przyjazd do hotelu w Lido di Jesolo, obiadokolacja+ nocleg

V DZIEŃ

Godz. 08.00 - śniadanie. Wyjazd do Wenecji - zwiedzanie Wene-cji: Plac św. Marka , Pałac Dożów, Most Rialto,

Godz.20.00 - wyjazd w kierunku Polski

VI DZIEŃ

Godz.20.00 - planowany powrót do Radomia

UWAGA ! Bilety wstępu do zwiedzanych obiektów płatne we wła-snym zakresie

/ ok. 30 EURO/

Ważne:

Wpłaty w ratach u kol. Jerzego Krzysztofa Kaczkowskiego w sekretariacie ZR:

II rata - 230 zł do 28 lutego

III rata - 230 zł do 15 marca



Polacy pracujący w Wielkiej Brytanii wstępują do tamtejszych związków zawodowych.

- Polacy przywracają w Anglii wiarę w solidarność” – pisze w jednym z grudniowych numerów angielski dziennik „The Guardian”. W zachęcanie Polaków do przystępowania do związków na Wyspach włączyła się już Śląsko-Dąbrowska „Solidarność”.

Po przystąpieniu naszego kraju do UE ponad 200 tys. Polaków zarejestrowało się w Wielkiej Brytanii jako osoby pracujące. Ale rzeczywistość liczba jest z pewnością znacznie wyższa. Jak pisze autor tekstu w „The Guardian” Duncann Campbell, wielu z nich natychmiast spostrzegło, że pracodawcy płacą im mniej niż Brytyjczykom i korzystają z niewiedzy Polaków i ich słabej znajomości języka.

Nic więc dziwnego, że po otwarciu rynku pracy brytyjskie związki zawodowe, szczególnie te działające w gastronomii, budownictwie i ochronie, bardzo szybko zanotowało gwałtowny napływ nowych członków. Po raz pierwszy od zakończenia drugiej wojny światowej związki zawodowe tak otworzyły się na emigrantów. - To naprawdę znaczący przyrost – mówi Brendan Barber, sekretarz generalny związku TUC.

Najwięcej nowych członków wywodzi się właśnie z Polski. „Polskie” struktury powstały już w Southampton i Glasgow. W najbliższych tygodniach powstaną kolejne w innych miastach. To – jak pisze Duncann Campbell – może odnowić i ożywić ruch związkowy w Wielkiej Brytanii. Pomoże też przełamać bariery pomiędzy nowo przybyłymi na Wyspy a tymi, którzy obawiają się konkurencji ze strony obywateli nowych państw Unii.

Nietrudno zauważyć, dlaczego Polacy decydują się na wstąpienie do związków zawodowych. Kiedy tylko mija pierwszy zachwyt nad pięciokrotnie wyższymi zarobkami niż we własnym kraju, Polacy zaczynają dostrzegać, że koszty utrzymania pochłaniają większość zarobków. (źródło: „The Guardian”)

(dokończenie wraz z Kartą Praw Związkowca w Wielkiej Brytanii w kolejnym numerze „Biuletynu”)

W KRAINIE GŁUPOTY

Gorzkie żale

Motto: „Głupota jest jak Związek Radziecki - nie zna granic”.

Zabawy polityków i sprzężonych z nimi mediów przybierają na sile. Tworzy się naprędce fakty medialne, które naszym zdaniem mają jeden cel – odwrócenie uwagi społeczeństwa od tego co się rzeczywiście w kuchni władzy dla nas gotuje. I nie ma znaczenia czy robią to działacze PiS, PO czy innej postkomunistycznej partycji. Na razie codziennie zamiast „solidarnego państwa” dla społeczeństwa otrzymujemy „solidarne draństwo” dla polityków.



Chleba i igrzysk

Powszechnie wiadomo że społeczeństwo potrzebuje jedynie dwóch rzeczy: chleba i igrzysk. Chleba w naszej wspaniałej ojczyźnie, z bliżej nie wyjaśnionych przyczyn, ostatnio nie brakuje (przynajmniej dla niektórych) więc zadanie rządzących ogranicza się do zapewnienia rozrywki. I rozrywkę właśnie, a raczej najprawdziwsze igrzyska funduje nam rząd. Bo czymże innym jest stałe podtrzymywanie atmosfery podejrzliwości i nacisk jaki rząd kładzie na każdą ujawnioną aferę? Czymże innym było budowanie napięcia w sprawie raportu który zamiast afery na miarę Watergate okazał się spisem nadużyć i prywatnych interesów pracowników WSI? Jarosław Kaczyński wie że elektoratu nie zdobywa się reformami. Głosy wyborców łatwo uzyskuje się obietnicami, ale te trzeba albo zrealizować, albo, co znacznie częściej, pozwolić im popaść w zapomnienie. Igrzyska to tani i efektywny sposób na popularność. Zwycięskich gladiatorów kochał Rzym i część tej miłości umiejętnie przekierowywana była na rządzących. W naszej polityce widać dokładnie to samo zjawisko. Im głośniejsze nazwisko tym większą popularnością cieszyć się będzie starcie, a media, w pogoni za wiecznie żywym newsem, niewątpliwie nagłosią każde oskarżenie.

Zupełnie jak w czasie igrzysk - nie liczy się kto zwycięży a kto zginie - nie ma znaczenia czy oskarżeni są winni czy nie - najważniejsza jest walka i oklaski, bo tylko to liczy się dla organizujących walki. Podobnie jak w kasynie - wygrywa zawsze bank.

Co było pierwsze – drzewa czy szyszka?

Minister środowiska Jan Szyszko, niczym za najlepszych dni PRL przesunął drogę (i to nie byle jaką – obwodnicę Warszawy) w innej miejsc, gdyż pierwotnie miała przebiegać w pobliżu jego domu. Minister mieszka w Wesolej, położonej najbardziej na wschód dzielnicy Warszawy. Tam się urodził, tam ma dom, tam też jego żona jest radną. Według planów drogowców przez teren Wesolej ma przechodzić Wschodnia Obwodnica Warszawy. Plany istnieją od kilkunastu lat, lecz minister stwierdził, że będzie przebiegała inaczej. Trasa „narysowana palcem” przez ministra nie tylko łamie wszystkie uchwały o zagospodarowaniu przestrzennym i będzie droższa (bo dłuższa o kilkanaście kilometrów niż uprzednio planowana) to jeszcze do jej budowy trzeba będzie wyciąć około 50 ha lasu. Decyzja ministra jest tak zaskakująca, że przeciw niej protestuje nawet już „odzyskana” mazowiecka Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA).

Strząsnąć tę szyszkę. Wolimy drzewa.

Da Kalata kasę jak dla brata

„Łe-dziennikarzyny” :) z Życia Warszawy znów jątrzą. Tym razem ten „polskojęzyczny szmatławiec” :) zaatakował uczciwego i skromnego urzędnika Ministerstwa Pracy Ryszarda Wijasa. Pan Ryszard od końca listopada zeszłego roku piastujący z nadania Jarosława Kaczyńskiego stanowisko Dyrektora Generalnego w resorcie pracy, w tym czasie zdążył już spędzić ponad 10 dni na urlopie i 6 na zwolnieniu lekarskim. Za te pełne wyrzeczeń 40 dni pracy na pierwszej linii walki o IV RP dyrektor Wijas otrzymał 42 tys. złotych nagrody. Czy to dużo? Pan Ryszard przekonuje nas, że nie: „W ministerstwach finansów, gospodarki, rozwoju



regionalnego i UKIE dopiero mają konfitury. W porównaniu z nimi, dostają grosze”.

No comments. Niech żyje tanie państwo.

Zdrada???

„Bo tego durnia mamy za prezydenta” - powiedział Lech Wałęsa o Lechu Kaczyńskim. PiS pobiegł z tym do prokuratury.

W piątek 17 lutego na antenie TVN prezydent Wałęsa, pytany o raport na temat likwidacji WSI i obecność w nim swojego nazwiska w nie przynoszącym chwały kontekście, pozwolił sobie nazwać ów dokument głupim. Ukoronowaniem emocjonalnej przemowy Wałęsy stały się słowa: „Bo tego durnia mamy za prezydenta”. Postanka PiS Jolanta Szczypińska (znana głównie z tego, że media ogłosiły ją przedwcześnie „dziewczyną” premiera Kaczyńskiego) uznała, że jej obywatelskim obowiązkiem jest powiadomienie prokuratury. Co uczyniła parędziesiąt godzin później.

Wałęsa tymczasem oświadczył, że to on ma tu prawo czuć się obrażony. Zapowiada, że też poszuka sprawiedliwości w sądzie. Pamiętacie Huberta H.? - Nietrzeźwa osoba nie mogła realnie znieważać urzędu prezydenta RP - brzmiało uzasadnienie wyroku uniewinniającego bezdomnego. Osoba znajdująca się w stanie silne

(cd. na str. 10)

BOGUŚ BEN 07



Stirlitz Kloss Wołoszański



W KRAINIE GŁUPOTY

Gorzkie żale

(cd. ze str. 9)

go wzburzenia emocjonalnego – jak były prezydent – zapewne też jeśli już znieważa, to nierealnie.

Przy tej okazji przypomnieliśmy nam taką anegdotę. Kiedyś jeden z pracowników Białego Domu idiotą nazwał prezydenta USA Theodore Roosevelta. Następnego dnia został zwolniony dyscyplinarnie z pracy. Nie za obrazę głowy państwa bynajmniej – za zdradę tajemnicy państwowej. Proponujemy zastosować ten paragraf w odniesieniu do Lecha. Wyrok byłby wyższy.

Wałęsa - legendarny błazen?

Lech Wałęsa w kręgach opiniotwórczych osiągnął pozycję, o której nie mógł marzyć w czasie swojej prezydentury. Pokazuje to dobitnie sprawa „durnia”.

Gdy Wałęsa rządził – towarzyszył mu klimat otaczający obecnie braci Kaczyńskich. Krażyły o nim dowcipy, wyśmiewano się z jego protokolarnych potknięć, krytykowano autorytarne ciągoty (skąd to znamy?), które Wałęsa nazywał „systemem prezydenckim”. Lech Wałęsa chciał mieć możliwość wydawania ustaw za pomocą własnych dekrety (bez udziału parlamentu), a takie możliwości prezydentowi daje też projekt konstytucji według PiS. Byłego i obecnego prezydenta łączy podobna wizja urzędu głowy państwa. Ten wątek jednak się w rozmowach z byłym prezydentem nie pojawia.

Wałęsa jest dziś mediom potrzebny wyłącznie jako etatowy krytyk rządzących braci – nie mówię tu o żadnym spisku – logika mediów wymaga, aby role adwersarzy były dość jednoznacznie określone. Inaczej widzowie wpadaliby w niepotrzebną dezorientację.

Wałęsa przejdzie do historii jako przywódca Solidarności. Nie wiem, czy jako uczestnik Okrągłego Stołu, czy spisku obalającego rząd Olszewskiego, Obiady Drawskiego i osoba odpowiedzialna za powrót komunistów do władzy naprawdę sobie za to zasłużył.

Także dla mnie, Wałęsa mimo wszystkich swoich wad, pozostanie człowiekiem, który w imieniu Polaków obwieścił: We the People w siedzibie najpotężniejszej demokracji świata. Nie zmienia tego kolejne oświadczenia historycznych frustatów. Kaczyńscy nigdy nie zbliżą się do wielkości Wałęsy, i to mimo jej wszystkich skaz.

Lech Wałęsa jest dokładnie takim bohaterem na jakiego Polacy zasłużyli. Ten sponiewierany naród, okradziony ze swej tożsamości, brutalnie pozbawiony swoich elit nie mógł wydać bohatera innego niż Wałęsa.

Ostatni atak obozu Kaczyńskich – głosem Szczygły – jest dowodem na to, że bracia w końcu zrozumieli tę prawdę. Dlatego robią to, co na

ich miejscu zrobiłoby Polactwo. Skoro sami nie potrafią wystawić sobie pomnika, to starają się zrzucić z pomnika Wałęsę. Wkrótce też okaże się, że i tego nie będą w stanie dokonać.

Wtedy zrobią to co potrafią najlepiej: narobią na pomnik Wałęsę.

Mama i tata – wyrok 3 lata

Służba zdrowia w Szkocji zaleciła personelowi przychodni i szpitali unikania słów „mama” i „tata”. Uznała, że obrażają one homoseksualnych „rodziców” - donosi brytyjska prasa.

Ma to pozwolić dzieciom samodzielnie zdecydować, kto jest dla nich ważny - głosi rozporządzenie. W specjalnym dokumencie „Fair wobec wszystkich” służba zdrowia proponuje, by słowa „mama” i „tata” zastąpić w rozmowach z dziećmi wyrazami „opiekun”, „strażnik” lub w ostateczności „rodzic”. „Orientacja seksualna i płeć nie mają nic wspólnego z dobrym rodzicielstwem” - głosi raport.

A wydawałoby się, że Szkoci powinni być skąpi nawet przy bezpłatnym rozdawnictwie głupoty.



Tata Breżniew - mama Honecker

xxx

A na koniec tym wszystkim, którym jeszcze zależy, dedykujemy niniejszy czterowiersz autorstwa Krzysztofa Daukszewicza. Gorzkie to zaprawdę żale.

„Dla uczciwych jest to piekło

Dla cwaniaków raj

Dla głupich głupota

Dla mnie to mój kraj”

Region NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Adresy i telefony:

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

26-600 Radom ul Traugutta 52

e-mail: solidar1@radom.net solidar2@radom.net

solidar3@radom.net

telefony:

przew. Zdzisław Maszkiewicz – 0483634349

wiceprzew. Andrzej Wójcicki - 0483623804

wiceprzew. Zbigniew Dziubasik – 0483623643

sekretariat ZR – 0483623804 tel./fax

Zespół ZR ds. prawa pracy i rozwoju związku (d. Interwencji)

– 0483625161

Oddział ZR TKK Lipsko

27-300 Lipsko ul. Partyzantów 5

– szef oddziału: Wojciech Dziółko tel.: 0483780260

Oddział ZR TKK Szydłowiec

26-500 Szydłowiec ul. Kilińskiego 2

– szef oddziału: Czesław Stefański tel.: 0486174656

Oddział ZR TKK Warka

05-660 Warka ul. Długa 51a – szef oddziału: Jan Skewroński

Oddział ZR TKK Zwoleń

26-700 Zwoleń ul. Puławska 2 – szef oddziału: Tadeusz Wach

Oddział ZR TKK Białobrzegi

26-800 Białobrzegi Plac Zygmunta Starego 9

– szef oddziału: Stanisław Żupiński tel.: 0691701828

Oddział ZR TKK Pionki

26-670 Pionki ul. Sienkiewicza 40

– szef oddziału: Zdzisław Maszkiewicz tel.: 0483848280

658

BIULETYN

INFORMACYJNY

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Radom 26-600, ul. Traugutta 52

tel. 36-251-61, tel./fax 36-238-04

e-mail: solidar2@radom.net

Redakcja, txt i skład: Paweł Podlipniak (ppp)

egzemplarz bezpłatny

658

Numer 658 zamknięto 22.02.2007

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
PEKAO S.A. II O/Radom 23124032591111000030031542